

Urszula LORENZ*

Rynki węgla energetycznego w dobie kryzysu gospodarczego

STRESZCZENIE. W artykule przedstawiono analizę sytuacji na międzynarodowych rynkach węgla energetycznego w 2008 roku oraz w pierwszych siedmiu miesiącach 2009 r. Opisano przyczyny wzrostów i spadków cen węgla w tym okresie, a na wykresach zilustrowano skalę zmian. Zwrócono uwagę na rosnącą rolę banków w kształtowaniu cen węgla na rynkach spot oraz na rynkach finansowych. Omówiono najnowsze prognozy w odniesieniu do cen oraz podaży węgla, a także prognozy rozwoju międzynarodowego handlu węglem energetycznym. Płynące z różnych rynków sygnały świadczą o zbliżającym się końcu kryzysu gospodarczego na świecie. Jednak ceny węgla pozostaną w tym roku na poziomie znacząco niższym jak w 2008 r., a ich wzrost w 2010 r. będzie umiarkowany.

SŁOWA KLUCZOWE: węgiel energetyczny, rynki, kryzys, prognozy

Wprowadzenie

Rok 2008 był bardzo nietypowym rokiem dla rynków wielu surowców, w tym także węgla energetycznego. Był też rokiem początku kryzysu finansowego i ekonomicznego, który dotknął wszystkie dziedziny światowej gospodarki. Wykonywane w drugiej połowie 2008 roku analizy i projekcje gospodarcze cechowały się pesymizmem i niepokojem o skalę spadku rozwoju

* Dr inż. — Instytut Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN, Kraków;
e-mail: ulalo@min-pan.krakow.pl

gospodarki światowej oraz spodziewane odległe terminy wyjścia z recesji. Towarzyszyły temu zakrojone na wielką skalę interwencje rządów największych państw świata, kierujących do newralgicznych sektorów swych gospodarek ogromne strumienie finansowego wsparcia.

W połowie 2009 roku z wielu segmentów rynków na świecie zaczęły napływać bardziej optymistyczne sygnały. Niektórzy analitycy i politycy chcieliby w nich już upatrywać końca kryzysu. Wydaje się, że w tej ocenie należy jednak zachowywać daleko idącą ostrożność, albowiem równowaga rynkowa została zachwiana w bardzo wielu obszarach i musi upłynąć jeszcze pewien czas dla odbudowania właściwych relacji podaży, popytu i cen, a także zaufania uczestników rynków co do trwałości wykształcających się tendencji.

Celem artykułu jest nakreślenie sytuacji na międzynarodowych rynkach węgla energetycznego w roku 2008 i w I połowie 2009 roku oraz analiza najnowszych prognoz cen oraz rozwoju podaży i zapotrzebowania na węgiel w świecie.

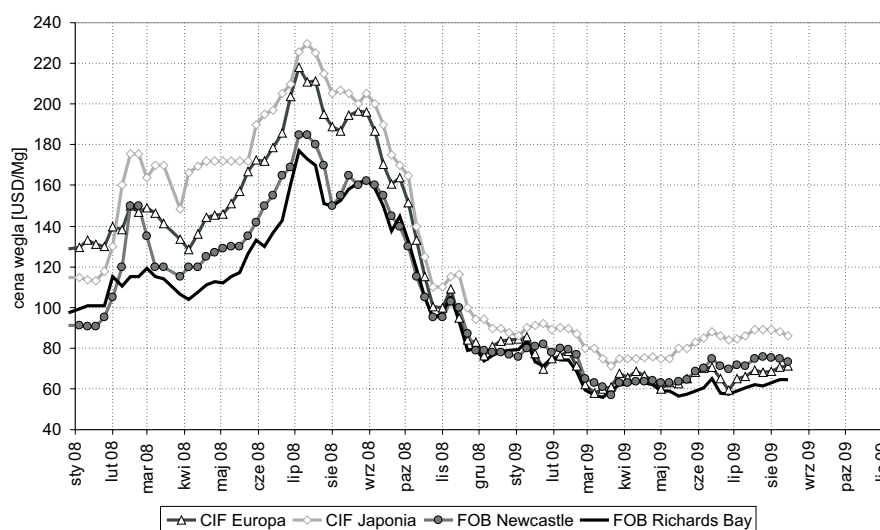
1. Rok 2008 – czas wielkich wzrostów i spadków cen węgla energetycznego

Rok 2008 był z pewnością najbardziej nietypowym rokiem dla międzynarodowych rynków węgla energetycznego, które doświadczyły wówczas największego wzrostu i największego spadku cen. Od stycznia do lipca ceny węgla w imporcie do zachodnioeuropejskich portów ARA (Amsterdam – Rotterdam – Antwerpia; tzw. cena CIF ARA) wzrosły o ponad 82 USD/tonę (z ok. 130 do 212 USD/tonę dla średnich miesięcznych), a dla cen spot w notowaniach tygodniowych różnica pomiędzy najwyższym a najniższym notowaniem tygodniowym wyniosła aż 90 dolarów. Spadek cen, jaki po tym szczycie wystąpił, był bardzo dotkliwy: od lipca do grudnia 2008 roku średnie miesięczne ceny CIF ARA spadły o ponad 133 dolary (do około 80 USD/tonę).

Poprzednia tendencja wzrostowa cen węgla energetycznego, zakończona w lipcu ubiegłego roku, trwała aż 32 miesiące (od grudnia 2005 r.): w całym tym okresie wzrost cen wyniósł aż 167 USD/tonę (320%).

Skalę tych zmian cen łatwiej będzie ocenić, śledząc ruchy cen zilustrowane na rysunku 1. Wykres ten przedstawia średnie miesięczne wartości wskaźnikowych cen spot, charakterystycznych dla rynku europejskiego i azjatyckiego. Dla Europy jest to cena CIF ARA w imporcie i cena FOB Richards Bay – w eksporcie węgla z RPA. Dla rynku azjatyckiego najważniejszym wskaźnikiem ceny importowej jest cena CIF Japonia, a po stronie eksportera – cena FOB Newcastle dla węgla australijskiego. Okres zmian, pokazany na wykresie obejmuje rok 2008 i sięga po pierwszą połowę sierpnia 2009 r.

Pierwszą połowę 2008 roku na międzynarodowych rynkach węgla energetycznego charakteryzował bardzo wysoki popyt na rynkach spot, a szereg zdarzeń, jakie miały w tym czasie miejsce w krajach głównych eksporterów i producentów tego surowca, wpłynęło na zaburzenia w jego regularnej podaży.



Rys. 1. Zmiany cen spot węgla energetycznego w eksporcie (FOB) i imporcie (CIF) na rynku europejskim i azjatyckim, styczeń 2008 – lipiec 2009

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych [5, 7, 8, 12, 13]

Fig. 1. Steam coal spot export and import prices in European and Asian markets (FOB and CIF basis), January 2008–July 2009

Najpierw (na przełomie roku 2007/2008) wyjątkowo intensywne opady deszczu i sztormy nawiedziły Australię i Indonezję – kraje największych eksporterów węgla energetycznego na świecie – uniemożliwiając zarówno wydobycie, jak i transport węgla. Skutki tych zdarzeń i niedoborów węgla były odczuwalne na rynkach przez wiele miesięcy.

W podaży węgla z Republiki Południowej Afryki – głównego dostawcy węgla na rynki Zachodniej Europy – również wystąpiły ograniczenia: ze względu na zwiększone potrzeby rynku krajowego, jak również problemy z transportem kolejowym, a także awarie sieci energetycznych i przerwy w dostawach prądu dla kopalń.

Dostawy węgla z Rosji – drugiego najważniejszego eksportera na rynki europejskie – także były ograniczone, głównie z powodu problemów z transportem (opóźnienia w przeładunkach, brak wagonów, remonty linii kolejowych), jak też w związku z koniecznością odbudowania obowiązkowych zapasów w krajowej energetyce.

Stan niedoboru węgla na rynkach spot pogorszyły dodatkowo Chiny, które ograniczyły własny eksport i zwiększyły import, gromadząc wielkie zapasy węgla w elektrowniach przed letnim szczytem zużycia energii i przed Olimpiadą.

Wzrostom cen węgla w eksporcie towarzyszyły przez wiele miesięcy wysokie ceny frachtów, spowodowane zbyt małą dostępnością statków z powodu opóźnień w przeładunkach w wielu portach. Na skutek tego, kilka do kilkunastu procent stanu światowej floty masowców było wyłączone z ruchu, gdyż statki oczekiwały przez wiele dni w kolejkach w różnych portach.

Utrzymaniu się wzrostowej tendencji cen węgla w I połowie 2008 roku sprzyjały również następujące czynniki [2]:

- ✧ wysokie i rosnące ceny ropy i gazu,
- ✧ słaba pozycja dolara amerykańskiego w stosunku do większości walut,
- ✧ wzmożone zapotrzebowanie na surowce (w tym energetyczne) w Chinach, Indiach czy Brazylii, co potęgowało niedobór węgla na rynkach oraz floty do jego transportu, a więc wspomagało wzrost stawek frachtowych.

Istotny wpływ na podaż węgla w Europie wywarło też wyraźne zmniejszenie eksportu polskiego węgla.

Dramatyczny wręcz spadek cen węgla, jaki nastąpił w drugiej połowie 2008 roku, wiąże się z ogólnym załamaniem światowej gospodarki. Kryzys finansowy, który w swej początkowej fazie dotyczył rynku kredytów hipotecznych w Stanach Zjednoczonych, rozprzestrzenił się szybko na giełdy i rynki finansowe, powodując widoczne już we wrześniu perturbacje we wszystkich dziedzinach gospodarki na całym świecie. Wielkich spadków doświadczyły światowe ceny ropy i ceny gazu w USA – ceny obu tych surowców na koniec 2008 roku były najniższe od ponad dwóch lat. Spadki nie dotyczyły tylko cen gazu w Europie, które uzależnione są od polityki Rosji i sposobu ich powiązania z produktami ropopochodnymi.

Również i w okresie spadkowym cen węgla energetycznego istotną rolę odegrały Chiny. Po Igrzyskach Olimpijskich nastąpiło tam wyraźne zmniejszenie zapotrzebowania na surowce z importu (węgiel, ruda), co w szybkim czasie przełożyło się na spadki stawek frachtowych, gdyż brak zapotrzebowania na surowce odbił się brakiem zapotrzebowania na przewozy.

Warto też zwrócić uwagę na znaczenie „elementu spekulacyjnego”: w pierwszej połowie 2008 roku, przy rosnących cenach, część uczestników rynku (użytkowników i/lub pośredników) zamówiła więcej węgla, niż miała na niego zapotrzebowanie (lub zbyt) licząc, że pod koniec roku – gdy popyt tradycyjnie sezonowo rośnie – sprzeda go po lepszych cenach. Gdy okazało się, że z powodu spowolnienia gospodarki światowej zużycie węgla będzie mniejsze od spodziewanego, zaczęli pozbywać się nadmiaru surowca po znacznie niższych cenach. To samo odnosi się też do rynku frachtowego: część tonażu została zamówiona „na zapas” z nadzieją na odsprzedaż pod koniec roku po korzystniejszych cenach.

Stawki frachtowe podlegały w ostatnim okresie bardzo dużym fluktuacjom: na najważniejszej trasie przewozów węgla z południowoafrykańskiego portu Richards Bay do Europy Zachodniej (RB-ARA) w czerwcu 2008 r. stawki wynosiły ponad 50 USD/tonę, a na koniec grudnia tylko około 7 dolarów, co było najniższym ich poziomem od 10 lat (maksimum wystąpiło w listopadzie 2007 roku – ponad 60 USD/tonę).

2. Rok 2009 – czas stagnacji czy już nadzieja na wzrost?

Trend spadkowy cen na rynku fizycznym ma raczej niewielki związek z samym rynkiem węgla, ale łączyć go należy z ogólnym stanem światowej gospodarki. Dodatkowo oddziałują tu: spadek produkcji przemysłowej w świecie oraz niższe rynkowe ceny energii.

Śledząc zmiany podstawowych wskaźników cen węgla energetycznego, zilustrowane na rysunku 1, łatwo zauważyć bardzo dużą zbieżność tendencji ich zmian. Podobieństwa stały

się szczególnie wyraźne w ostatnich miesiącach 2008 roku, od kiedy ceny FOB węgla australijskiego i południowoafrykańskiego stały się niemal identyczne. Co więcej – ceny CIF ARA były prawie równe cenom FOB eksporterów, a niekiedy nawet niższe. Całkowity zastój w handlu węglem w Europie powodował, że w sytuacji nadmiaru węgla na rynkach sprzedający (pośrednicy) i przewoźnicy godzili się na wyraźne obniżenie marży, aby tylko znaleźć zbyt dla swojego towaru.

W latach 1998–2007 ceny w imporcie na rynki europejskie (CIF ARA) były zazwyczaj wyższe od cen na rynku azjatyckim (CIF Japonia) – przeciętnie o około 3–10 dolarów. Od 2008 roku sytuacja się zmieniła, a obecnie ceny CIF Japonia są wyższe od europejskich o kilkanaście do nawet 20 dolarów za tonę. Ta sytuacja jest potwierdzeniem, że rynek azjatycki – mimo trwającej recesji – jest zdecydowanie bardziej aktywny.

W Europie szczególnie widoczne jest, że zmniejszone – w związku z kryzysem – zapotrzebowanie na energię nie generuje dodatkowego popytu na węgiel w zakupach spot. Przeciwnie – elektrownie w Europie mają wystarczające ilości węgla zgromadzonego na składowiskach oraz zapewnionego w dostawach na mocy zawartych wcześniej kontraktów. Co więcej – liczne elektrownie są w sytuacji nadmiaru węgla: wiele z nich podpisało duże kontrakty terminowe w ubiegłym roku, kiedy węgiel był drogi i trudno dostępny na rynku. Obecnie są one zobligowane do odbioru zamówionego węgla, choć wcale go nie potrzebują. Dostawcy jednak nie chcą się godzić na przesunięcie terminów dostaw, gdyż musieliby ponosić dodatkowe koszty składowania (magazynowania) węgla u siebie.

Odmienna sytuacja panuje na rynkach azjatyckich, gdzie i ceny, i obroty są wyższe.

W odróżnieniu od energetyki europejskiej, w Indiach elektrownie zmagają się z krytycznie niskimi stanami zapasów. Na początku maja w 32 obiektach zgromadzony na składowiskach węgiel wystarczał zaledwie na 7 dni normalnej pracy elektrowni, a w 16 – na mniej niż 4 dni.

W Indiach elektrownie węglowe dostarczają ponad połowę energii. Ze względu na braki węgla import tego paliwa może w tym roku zwiększyć się nawet o 10% w stosunku do 33,7 mln ton zaimportowanych w poprzednim roku. Elektrownie wzmagają zakupy z importu przed nadejściem pory monsunów (czerwiec–sierpień), która zdecydowanie ogranicza możliwości rozładunków węgla w portach zachodniego wybrzeża. Spodziewany jest również wzrost zapotrzebowanie na węgiel z importu w cementowniach indyjskich.

Chiny, choć są największym producentem węgla na świecie, stają się coraz poważniejszym jego importerem. Na początku roku wzrost importu przez chińskie elektrownie wynikał z wysokich cen w ofercie krajowych producentów. Ponieważ największym elektrowniom nie udało się osiągnąć porozumienia z producentami węgla co do cen kontraktowych, od początku roku zwiększali zakupy węgla importowanego, który był tańszy. Od stycznia do maja br. Chiny zaimportowały ponad 32 mln ton (w większości z Australii) – jest to więcej aż o 73% w stosunku do importu w analogicznym okresie ubiegłego roku. Z kolei eksport węgla z Chin osiągnął najniższą od 11 lat wielkość.

Zapotrzebowanie na węgiel energetyczny w Chinach i Indiach od dłuższego już czasu jest czynnikiem wspomagającym ceny węgla w Azji. Taka sytuacja utrzyma się prawdopodobnie również w przyszłym roku, nawet jeśli import do Japonii i Korei Płd. będzie ograniczony tylko do dostaw w kontraktach terminowych (bez dodatkowych zakupów na rynku spot).

W Europie, w pierwszej połowie 2009 roku utrzymywała się spadkowa tendencja cen spot w imporcie: pomiędzy styczniem a lipcem 2009 roku średnie miesięczne ceny CIF ARA zmniejszyły się o prawie 16% (z ok. 79,5 do ok. 67 USD/tonę).

Gdyby jednak chcieć spojrzeć bardziej optymistycznie na ruchy cen na międzynarodowych rynkach węgla energetycznego w tym roku, to należałoby odnotować, że co prawda od stycznia do marca ceny spadły o prawie 24%, ale od marca zaczęły rosnąć i do lipca wzrost ten wyniósł ponad 10%.

Wpływ banków na poziom cen węgla

Trzeba mieć świadomość, że na współczesnych rynkach węglowych zmiany cen spot w coraz mniejszym stopniu wynikają z klasycznej relacji podaży i popytu, ale są uzależnione od gry rynkowej na rynkach finansowych. Handel indeksami węglowymi kilkakrotnie przewyższa obroty na fizycznym rynku węgla. Uczestniczą w nim różnego rodzaju instytucje finansowe, banki i fundusze, dla których węgiel nigdy wcześniej nie był towarem objętym ich podstawową działalnością. To zjawisko ma miejsce szczególnie w Europie (w Azji wciąż w znacząco mniejszym stopniu).

Transakcje finansowe (handel indeksami) nie wiążą się z koniecznością fizycznego zakupu czy dostawy węgla. Uczestnicy transakcji na rynkach finansowych (papierowych) najczęściej inwestują również w inne surowce, a zwłaszcza w ropę. Stąd coraz wyraźniejsze związki w tendencjach zmienności cen tych surowców.

Przykładowo, w pierwszych miesiącach tego roku kilkakrotnie obserwowano taką prawidłowość: gdy rząd amerykański ogłaszał, że stan zapasów paliw w USA jest wyższy od wcześniej zakładanego, to ta sytuacja natychmiast przenosiła się na notowania cen benzyny w kontraktach „futures” na nowojorskiej giełdzie, a to z kolei wpływało na notowania giełdowe ropy, które oddziałują na ceny indeksów węglowych. Ceny indeksów węglowych wpływają na ceny w fizycznych umowach sprzedaży/zakupu węgla, zarówno na rynkach spot jak i w dłuższych kontraktach, np. rocznych [1].

Pomimo ogólnie słabej kondycji rynków węglowych, pod koniec II kwartału zawarto wiele transakcji na fizyczne zakupy węgla, często z premią w stosunku do notowań rynku papierowego. Jest jednak niemal pewne, że tylko niewielka część tych zakupów wynikała z faktycznego zapotrzebowania na węgiel, natomiast większość transakcji fizycznych zawarto, aby wspomóc pozycje kupujących/sprzedających na rynku papierowym.

Dowodem na to jest aktywne uczestnictwo banków w rynku fizycznym [5, 6]. Na przykład na początku czerwca europejska firma handlowa, związana z energetyką, sprzedała 600 tys. ton fizycznego węgla amerykańskiemu bankowi. Transakcji dokonano za pośrednictwem platformy handlu elektronicznego. Węgiel pochodzi od różnych producentów i ma być dostarczony na warunkach DES Amsterdam/Rotterdam. Dostawy po 150 tys. ton/miesiąc mają być zrealizowane od września do grudnia.

Zamiarem banku jest zgromadzenie węgla, który będzie mógł sprzedać aby obniżyć wartość indeksu, kiedy będzie wchodził na rynek swapów z agresywnymi zakupami. Natomiast firma handlowa, która sprzedała węgiel, buduje swoją pozycję w handlu papierowym na wrzesień i IV kwartał.

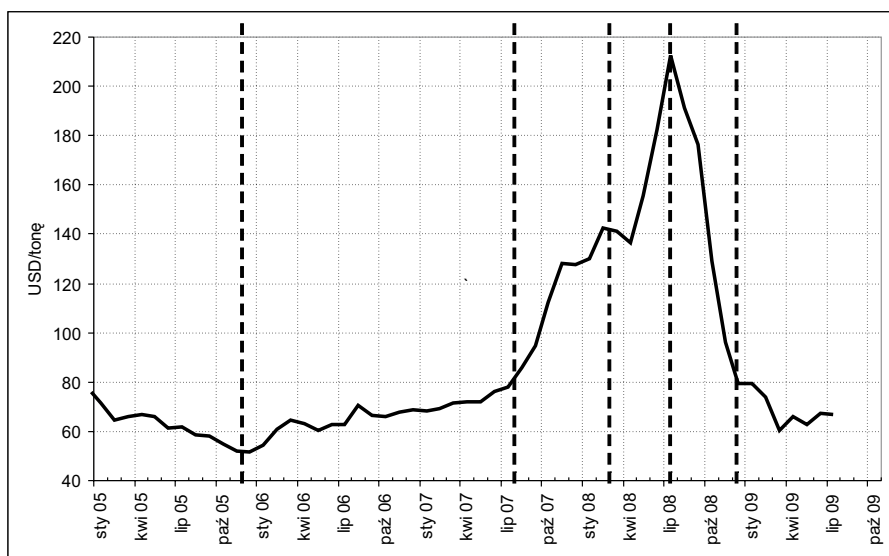
Podobnych transakcji (pomiędzy firmami handlowymi i/lub bankami) dokonano wiele, choć dotyczyły mniejszego tonażu.

3. Co dalej? – perspektywy dla rynków węglowych w świetle najnowszych prognoz

Gdyby do ruchów cen na rynkach węglowych zastosować interpretację stosowaną w analizie technicznej indeksów giełdowych, można by powiedzieć, że do lipca 2008 roku mieliśmy do czynienia z tzw. rynkiem byka.

Zarówno na rynku byka (wzrostowym), jak i na rynku niedźwiedzia (spadkowym), w tzw. głównym ruchu cen występują trzy fazy (etapy).

Uważa się, że w pierwszej fazie rynku byka (gdy zaczynają się wzrosty) rynek uwzględnił już wszelkie złe wiadomości z poprzedniego okresu spadkowego, a wśród jego uczestników zaczyna odradzać się wiara w lepszą przyszłość. Na rynkach węglowych za taki okres można by uznać okres od listopada/grudnia 2005 roku (początek łagodnego wzrostu cen) do sierpnia/września 2007 roku (rys. 2).



Rys. 2. Średnie miesięczne ceny spot CIF ARA (styczeń 2005 – lipiec 2009)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych [5, 7, 12, 13]

Fig. 2. Monthly average steam coal spot prices CIF ARA basis (January 2005 – July 2009)

Drugi etap hossy jest reakcją rynku na ogólnie już znaną poprawę sytuacji gospodarczej – na rynkach węgla energetycznego byłby to okres od października 2007 do marca 2008 roku.

Trzecia i ostatnia faza „jest rezultatem nadmiernego optymizmu oraz spekulacji; akcje rosną wówczas ze względu na oczekiwania, które zwykle są nieuzasadnione” [3]. Było to wyraźnie widoczne w bardzo wysokich wzrostach cen węgla w okresie od kwietnia do początku lipca 2008 roku.

Po okresie wzrostów nieuchronnie musi nastąpić faza spadkowa, nazywana rynkiem niedźwiedzia. Przy ogólnej wyraźnej tendencji spadkowej mogą jednak okresowo występować nawet znaczące podwyżki cen.

Rynek niedźwiedzia zaczyna się wtedy, gdy uczestnicy rynku utracili już nadzieję na wzrosty. Pierwsza faza spadkowa często jest szybka a ruch cen znaczący. „Druga faza tego rynku kształtuje się wraz ze spadkiem aktywności gospodarczej i zysków. Rynek niedźwiedzia osiąga kulminację, kiedy akcje są sprzedawane niezależnie od ich wartości (...). Jest to trzeci etap bessy.” [3].

Głównym ruchom cen towarzyszą korekty (ruchy wtórne lub średnioterminowe) i ruchy niższego stopnia (krótkoterminowe, nie mające wartości prognostycznej dla inwestorów długoterminowych).

Okres od lipca do grudnia 2008 r. (lub nawet do stycznia 2009 r.) można by interpretować jako pierwszą fazę rynku niedźwiedzia. Interpretacja obserwowanych zmian cen na rynku spot (CIF ARA) w następnych miesiącach tego roku nie daje jeszcze podstaw do formułowania wniosków co do ich kierunku w najbliższej przyszłości: czy obserwowane tendencje są już początkiem nowego cyklu (wzrostowego), czy też są ruchem wtórnym w obrębie istniejącego trendu (spadkowego).

Ceny węgla w prognozach banków i instytucji finansowych

W okresach wielkich fluktuacji cen wszelakie prognozy gospodarcze czy projekcje cen wybitnie tracą na wiarygodności, albowiem ani zespoły analityków, ani wyrafinowane narzędzia prognostyczne nie nadążają za szybkimi zmianami sytuacji rynkowej.

Banki, różnego rodzaju instytucje finansowe czy agendy rządowe muszą sporządzać okresowe projekcje rozwoju i analizy rynkowe, lecz w czasach tak niepewnych jeszcze mniej chętnie je upubliczniają.

W tabeli 1 zestawiono kilka prognoz cen węgla energetycznego, które zostały omówione w literaturze branżowej [5, 6, 7] oraz w źródłach internetowych w lipcu i sierpniu 2009 r. Nie sięgano do starszych opracowań, gdyż prognozy w nich zawarte ulegały bardzo szybkiej

TABELA 1. Najnowsze prognozy cen węgla energetycznego [USD/tonę]

TABLE 1. Recent forecast of steam coal prices [USD/t]

Bank	2009	2010	2011	2012	Dalsze lata
Rynek azjatycki, ceny na bazie FOB NEWC					
Merrill Lynch	70	85 (80)	85 (75)	78 (75)	2013–2014 75 USD/tonę
		deficyt podaży 1,1 mln ton	nadwyżka 600 tys. ton	nadwyżka 2,8 mln ton	długoterminowo: 74 USD/tonę
Citi	65 (70)	75 (70) – I p.'10 80 – XII'10	90 (70) (na koniec roku)	<u>2012–2013</u> 80	długoterminowo: 50 USD/tonę
UBS	„mocne ceny” – deficyt podaży		110 (120)	105 (120)	

Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji [5, 6, 7, 10, 11]

dezaktualizacji. Ceny w tabeli wyrażone są w USD/tonę; w nawiasach podano wartości w poprzedniej prognozie danej instytucji.

Wszystkie przytoczone prognozy skupiają się na rynkach azjatyckich (ceny na bazie FOB Newcastle), gdyż – jak wspomniano wcześniej – rynki węglowe w tym regionie świata są bardziej aktywne.

Prognozy amerykańskich banków Merrill Lynch i Citi pochodzą z początku sierpnia br.

Merrill Lynch wskazuje na rolę Chin w powstrzymaniu spadku cen węgla – poprzez wielki import w I półroczu tego roku. Czynnikiem stabilizującym wciąż duże zapotrzebowanie chińskiego rynku na węgiel energetyczny będzie rosnąca produkcja własna. Początkowo przewidywano, że krajowe wydobycie spadnie, gdyż rząd nakazał zamykanie mniejszych kopalń, nie spełniających standardów bezpieczeństwa. Teraz wszystko wskazuje, że ten proces został wstrzymany, a produkcja wzrasta. To będzie miało wpływ na zmniejszenie importu węgla z Australii do Chin. Pomimo wzrostu krajowego wydobycia, w skali tego roku Chiny prawdopodobnie pozostaną importerem netto i taki stan utrzyma się na rok 2010.

Merrill Lynch utrzymał swą poprzednią prognozę cen węgla energetycznego na ten rok, lecz skorygował w górę prognozy na następne lata (tab. 1). Na tę ocenę wpływa oszacowanie deficytu w podaży węgla w handlu międzynarodowym, który w 2010 roku miałby wynieść 1,1 mln ton. W 2011 powinna pojawić się nadwyżka rzędu 600 tys. ton, a w 2012 – aż 2,8 mln ton, co będzie wywierać presję na obniżenie cen.

Citi szacuje ceny węgla energetycznego na niższym poziomie na ten i przyszły rok, jednakże na koniec 2011 przewiduje wzrost do 90 USD/tonę, a w dalszych latach sukcesywne spadki (nawet do 50 dolarów w horyzoncie długoterminowym).

Szwajcarski bank UBS (prognoza z lipca 2009) – przewidując, że światowa gospodarka zacznie się podnosić z recesji w IV kwartale – prognozuje umocnienie cen australijskiego węgla energetycznego w eksporcie w tym roku, ze względu na małe perspektywy wzrostu wydobycia w krajach głównych producentów: Australii, Indonezji i Chin w najbliższych 18 miesiącach [11].

UBS znacznie wyżej wycenia ceny węgla, choć dopuszcza możliwość spadków, gdyż powinna się poprawić podaż węgla na rynkach międzynarodowych. Ponieważ jednak w świecie (ale przede wszystkim w Azji) będą oddawane nowe moce w energetyce (trwa proces budowy licznych wielkich elektrowni w Indiach, Indonezji, Chinach i Korei Płd.), to stan niedoboru węgla na rynkach może się przedłużyć. Bank ten przewiduje odwrócenie globalnego cyklu spadkowego w IV kwartale 2009 roku, a szczyt nowego cyklu wzrostowego na 2011 rok.

Przewidywany rozwój międzynarodowych rynków węgla energetycznego

W tabeli 2 zestawiono przewidywany na rok obecny i następny (2009 i 2010) poziom światowego zapotrzebowania na węgiel energetyczny z importu oraz możliwości eksportowe producentów. Dane zaczerpnięto z czerwcowego kwartalnego opracowania ABARE – australijskiego rządowego biura ds. rolnictwa i gospodarki zasobami. Dla porównania pokazano również dane o imporcie i eksporcie za lata 2007 i 2008 [4].

Na lata 2009 i 2010 przewidywany jest wzrost podaży węgla energetycznego w eksporcie z Kolumbii, Indonezji i RPA.

TABELA 2. Rozwój międzynarodowego handlu węglem energetycznym [mln ton/rok]

TABLE 2. International steam coal trade development [Mt/y]

	2007*	2008*	2009**	2010**	Zmiana 2010/2009
Świat razem	695,5	718,6	700,8	722,6	3,1%
Import					
Azja	378,1	391,5	374,9	395,1	5,4%
– Chiny	41,4	34,0	36,0	40,0	11,1%
– Tajwan	61,3	62,0	59,0	62,0	5,1%
– Indie	30,7	34,0	40,0	47,0	17,5%
– Japonia	128,3	135,0	115,0	115,0	0,0%
– Korea	65,8	73,5	75,0	79,0	5,3%
– Malezja	15,8	16,5	15,0	16,9	12,7%
– Inne kraje azjatyckie	34,9	36,5	34,9	35,2	0,9%
Europa	230,5	233,9	226,9	225,1	-0,8%
– UE 27	188,3	193,9	187,0	185,2	-1,0%
– Inne kraje europejskie	42,2	40,0	39,9	39,9	0,0%
Inni	87,9	93,2	99,0	102,4	3,4%
Eksport					
Australia	112,2	126,3	122,0	130,0	6,6%
Chiny	50,7	42,0	39,5	39,0	-1,3%
Kolumbia	67,2	68,0	69,0	74,0	7,2%
Indonezja	190,7	198,0	203,0	212,0	4,4%
Federacja Rosyjska	85,2	80,0	75,0	75,5	0,7%
RPA	65,8	66,0	68,0	70,0	2,9%
USA	24,2	33,0	25,0	23,8	-4,8%
Inni	100,5	105,3	99,3	98,4	-0,9%

Źródło: [4] *vol. 16 nr 1, March quarter 2009; **vol. 16 nr 2, June quarter 2009

Czynnikiem ograniczającym wzrost eksportu z Australii będą niedobory infrastruktury transportowej: kopalnie będą gotowe zwiększać wydobycie, ale na razie przepustowość linii kolejowych z kopalń do portów jest niewystarczająca; ten stan powinien się poprawić pod koniec 2011 rok. Ze względu na spowolnienie gospodarcze i słabsze zapotrzebowanie na węgiel ze strony elektrowni i przemysłu w Azji, producenci węgla w Australii i Indonezji opóźniają realizację projektów rozwoju wydobycia i infrastruktury (porty, drogi, koleje), gdyż nie mają możliwości ich finansowania. Obecnie określa się to opóźnienie na 12–18 miesięcy.

Ilość węgla dostępnego w następnych dwóch latach na rynkach międzynarodowych może być również mniejsza ze względu na to, że wiele krajów produkujących węgiel (jak Chiny, Indie, Indonezja, Rosja czy RPA) zwiększają zużycie węgla w energetyce krajowej, aby zmniejszyć swą zależność od znacznie droższych paliw ropy pochodnych.

Na rynku azjatyckim tylko dla Japonii i Tajwanu przewiduje się spadek zapotrzebowania na importowany węgiel energetyczny. Jednakże ten spadek będzie zniwelowany przez duży wzrost importu w Chinach i Indiach. Jest bardzo mało prawdopodobne, aby ten wzrost mógł być pokryty dostawami z Australii i Indonezji.

W Europie (zwłaszcza w UE 27) będzie się utrzymywała tendencja zmniejszania importu, gdyż spada zapotrzebowanie na węgiel. Tempo spadku importu będzie w pewnym stopniu ograniczane przez spadek produkcji własnej w regionie.

Również w Stanach Zjednoczonych przewiduje się spadek zapotrzebowania na węgiel: po pierwsze w związku z kryzysem spadło zużycie energii, a po drugie ceny gazu na rynku amerykańskim osiągnęły na tyle niski poziom, że skutecznie konkurują z węglem w energetyce. Produkcja węgla w związku z tym również będzie niższa (mniejsze zużycie krajowe, niższy eksport i wysokie zapasy) i nie wzrośnie nawet w 2010 roku, gdyż zwiększony import i zużywanie węgla ze składowisk będą temu przeciwdziałać [9].

Podsumowanie

Nietypowy rok 2008 uwypuklił złożoność procesów i związków, jakie łączą międzynarodowe rynki węgla energetycznego z kondycją całej gospodarki – w ujęciu globalnym, jak i poszczególnych krajów, czy rynków regionalnych.

Ekonomiści, analitycy rynkowi i bankowi, rozważając tempo wychodzenia z ostatniej recesji, określają kształt zmian wskaźników gospodarczych i cen jako zbliżony raczej do litery U niż V. Niektórzy twierdzą, że będzie to raczej kształt W, a więc że czeka nas w krótkim czasie ponowny spadek po chwilowej odbudowie. Inni jeszcze twierdzą, że wychodzenie z recesji będzie skutkowało raczej przebiegiem zbliżonym do „dna wanny”, czyli że okres stagnacji będzie długi, zanim zacznie się wzrost. Analitycy dość zgodnie przewidują, że ceny w 2010 roku będą „nieco powyżej” średnich za rok 2009, ale znacząco poniżej poziomu cen 2008.

Według ekspertów Międzynarodowego Funduszu Walutowego światowa gospodarka skurczy się w tym roku o 1,4%, aby odbudować się w 2010 o 2,5%, skutkiem czego zwiększy się zapotrzebowanie na nośniki energii, metale, produkty przemysłowe i materiały budowlane [10, 11].

Analiza bieżącej sytuacji na międzynarodowych rynkach węgla energetycznego, jak też prognoz rozwoju tych rynków wskazuje, że ceny spot węgla energetycznego w imporcie do Europy Zachodniej prawdopodobnie nie przekroczą w tym roku 70 USD/tonę CIF ARA (średniorocznie). Również dla rynku amerykańskiego przewiduje się utrzymanie cen węgla energetycznego poniżej 70 USD/tonę, gdyż zapasy krajowe nie pozwolą na wzrost powyżej tej ceny.

O tym, jak będzie się rozwijała sytuacja na międzynarodowych rynkach węgla energetycznego w następnych latach, w dużym stopniu zadecydują kraje regionu Pacyfiku, gdzie skupieni są zarówno najwięksi użytkownicy, jak i producenci węgla.

Literatura

- [1] LORENZ U., 2008 – Główni światowi eksporterzy węgla energetycznego na rynek europejski – wybrane aspekty podaży i cen. *Polityka Energetyczna* t. 11, z. 1. Wyd. IGSMiE PAN, Kraków, s. 255–272.
- [2] LORENZ U., 2009 – Wzrosty i spadki cen węgla energetycznego na świecie w 2008 roku. *Przegląd Górniczy* Nr 3–4 (1036–37), Wyd. ZG SITG Katowice, s. 1–8.
- [3] PRING M. J., 1998 – Podstawy analizy technicznej. Wyd. WIG-Press Warszawa, s. 472.
- [4] ABARE – Australian commodities, vol. 16 nr 1 – March quarter 2009; vol. 16 nr 2 – June quarter 2009 (www.abareconomics.com).
- [5] Argus Coal Daily International. Wyd. Argus Media Ltd (wybrane numery z 2009 r.).
- [6] CTI – Coal Trader International. Wyd. Platts (wybrane numery z 2009 r.).
- [7] ICR – International Coal Report. Wyd. Platts (wybrane numery z 2009 r.).
- [8] ICR Coal Statistics Monthly (sierpień 2009). Wyd. Platts.
- [9] Short-Term Energy Outlook EIA DOE, August 2009 (www.eia.doe.gov).
- [10] www.bloomberg.com
- [11] www.purchasing.com
- [12] www.globalcoal.com
- [13] www.verrein-kohlenimporteure.de

Urszula LORENZ

Steam coal markets in times of economic crisis

Abstract

Paper presents an analysis of international steam coal market conditions in 2008 and in first seven months of 2009. Reasons for coal price increases and decreases during this period have been described and price movements have been illustrated on the graphs. Attention has been paid to the increasing role of banks in price shaping on coal spot markets, both physical and financial. The most recent forecasts of coal prices and supply as well as international steam coal trade development have been discussed. Signals coming from different markets prove that the economic crisis is close to its end. However, coal prices in 2009 remain at level significantly lower than in 2008, and price increase in 2010 will be moderate.

KEY WORDS: steam coal, markets, crisis, forecasts